

Nikt nie przeżył katastrofy w kopalni "Halemba"

Data publikacji: 23.11.2006 0:00

□

Tragedia w kopalni Halemba w Rudzie Śląskiej pochłonęła 23 ofiary. Przed 6.30 ratownicy odnaleźli ciało ostatniego z zaginionych górników.

Rzecznik kompanii węglowej Zbigniew Madej powiedział Informacyjnej Agencji Radiowej że wszystkie odnalezione ciała są badane przez lekarza natychmiast, jeszcze pod ziemią. Dodał że wydobywanie ciał na powierzchnię jest operacją skomplikowaną i może potrwać jeszcze kilka godzin. Rzecznik podkreślił że mimo niezwykle trudnych warunków prowadzenia akcji, ratownikom nie zagraża niebezpieczeństwo.

Pracownicy kopalni, którzy przyszli dziś na poranną zmianę, byli bardzo przygnębieni. Twierdzą, że od początku zdawali sobie sprawę z niewielkich szans przeżycia pod ziemią po wybuchu metanu. Przed kopalnią płoną dziesiątki zniczy od rodzin i osób, którzy chcą złożyć hołd zmarłym górnikom.

Wśród 23 osób, które znalazły się w rejonie eksplozji, 15 nie było górnikami, ale pracownikami specjalistycznej firmy, której kopalnia zleciła prace na głębokości ponad tysiąca metrów. Szef firmy Mard Marian Długosz zapewnił, że wszyscy mieli kwalifikacje i przeszli odpowiednie szkolenia. Pracownicy takich firm nie mogą liczyć na odszkodowania równe wypłatom dla górników. Przysługuje im tylko normalne odszkodowanie z ZUS. Premier Jarosław Kaczyński zapowiedział jednak przedwczoraj, że specjalna pomoc ze strony rządu obejmie również rodziny osób, które nie mają przywilejów górniczych. Rząd i prezydent postanowili udzielić pomocy finansowej rodzinom ofiar katastrofy w kopalni.

Śledztwo w sprawie wypadku w kopalni prowadzi gliwicka Prokuratura Okręgowa z Komendą Wojewódzką Policji w Katowicach. Szef gliwickiej prokuratury Robert Hernand poinformował, że zgromadzono już materiały dowodowe, przesłuchiwani są świadkowie i podejmowane są czynności, dotyczące identyfikacji ciał wydobytych na powierzchnię. Szef prokuratury dodał, że rodziny ofiar zostały poinformowane o szczegółach, dotyczących śledztwa.

Prezydent Rudy Śląskiej ogłosił w mieście tygodniową żałobę. Bedzie ona obowiązywać do północy w środę, 29 listopada. Prezydent Andrzej Stania odwołał miejskie imprezy o charakterze rozrywkowym, solidaryzując się - jak podkreślił - "z rodzinami poszkodowanych górników i całą Rodziną Górniczą". Zaapelował jednocześnie do organizatorów wszelkich imprez o charakterze rozrywkowym o ich ograniczenie bądź odwołanie.